

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Edyty Lis

Celem recenzji w postępowaniu habilitacyjnym jest ustalenie czy przedkładany dorobek naukowy oraz uzupełniającą pozostała aktywność w sferze dydaktyki oraz zaangażowanie organizacyjne Habilitantki stanowią odpowiednią, jakościowo weryfikowalną podstawę do ustalenia końcowej konkluzji o przygotowaniu do wypełniania roli samodzielnego pracownika nauki. W pierwszej kolejności ocenie poddana zostanie rozprawa habilitacyjna jako zasadnicze źródło wiedzy na ten temat.

1. Problem prawny monografii habilitacyjnej

Praca habilitacyjna przyjęła postać rozległej monografii zatytułowanej „Wpływ opinii doradczych stałych trybunałów międzynarodowych na rozwój ochrony praw człowieka” (Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2022, ss. 723). Jej wartość z punktu widzenia wkładu w rozwój nauki wymaga zbadania w kilku płaszczyznach. Do kluczowych należy identyfikacja problemu prawnego, forma przeprowadzonego wnioskowania wraz z towarzyszącą jej metodologią oraz ciężar gatunkowy końcowych konkluzji.

Zasadniczo sam tytuł monografii w zawiera wszystkie elementy niezbędne do formalnej rekonstrukcji problemu prawnego. Jest to wpływ opinii doradczych, jako wyróżnionej formy aktywności wybranych sądów międzynarodowych, na rozwój międzynarodowoprawnej ochrony praw człowieka. Przy tak zarysowanej perspektywie badawczej jej rezultat w dużym stopniu zależy od precyzji związanej z rozumieniem poszczególnych elementów składowych problemu i zastosowanych zakresów analizy. Przyjęcie za przedmiot badań fragmentu sądowej rzeczywistości w kontekście oddziaływania na sferę ochrony praw człowieka łączy ze sobą dwa istotne pola zjawisk zachodzących w granicach prawa międzynarodowego i z tej perspektywy wybór ten zasługuje już na uwagę. Znaczenie sądownictwa

międzynarodowego w kształtowaniu normatywnego pejzażu jest ciągle problemem żywym, złożonym i systemowo ważkim. Zestawienie tej kwestii z problematyką praw człowieka, rozwojem zakresu sfery ochrony, czyni z przedmiotu badań rzecz o koncepcyjnie odpowiednim ciężarze gatunkowym, zarówno w płaszczyźnie wyводу teoretycznego jak praktycznej wartości wyprowadzanych wniosków.

W pracy dokonano zabiegu formalnego w postaci ograniczenia badań do zakresu formułowanych przez sądy międzynarodowe opinii doradczych. Jest to ciągle obszar sądowej aktywności i narzędzie oddziaływania na kwestie prawne przewijające się w kierowanych do sądów wnioskach. Dlatego ten wybór nie umniejsza wagi problemu. Dookreśla jedynie pole rozważań. Koncentruje się na jednym z możliwych narzędzi sędziowskiego oddziaływania na normatywną rzeczywistość. Takie ujęcie, w charakterze założenia warunkującego kierunek i kształt szczegółowych rozważań, stanowi zapowiedź wniosków ograniczonych podmiotowo i przedmiotowo, jeśli chodzi osądownictwo międzynarodowe, ale ciągle istotnych w sferze pojmowania przekształceń zachodzących w międzynarodowym porządku prawnym, w tym z uwzględnieniem międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka. W tym sensie również zawężenie pola badań do aktywności wybranych stałych sądów międzynarodowych nie stanowi formalnie zagrożenia dla zarysowanego celu badawczego. Znaczenie wskazanych trybunałów oraz ich kompetencji doradczych w powiązaniu ze sferą praw człowieka są oczywistym spełnieniem jednego z warunków brzegowych prawidłowości rozważań i wagi końcowych wniosków. Wypowiedzi tych trybunałów bądź z definicji i wprost powiązane są z problematyką praw człowieka, spełniając przedmiotowy warunek jednoznacznie, bądź pośrednio, ale w sposób wyczuwalny, tworząc zależność między rozważaną w ramach opinii doradczej materią a szczegółowi kwestiami z zakresu praw człowieka. Stąd ustalona w pracy podstawa formalna wnioskowania jest po tych zabiegach nadal szeroka, i wystarczająca do wyprowadzenia zobiektywizowanych wniosków w jakimś fragmencie badanej rzeczywistości. Sam tytuł rozprawy jest sformułowany zasadniczo bezwarunkowo. Przywołane wyżej ograniczenia pojawiają się na poziomie Wstępu. Można oczywiście postawić pytanie, czy zastosowane wyłączenia nie redukuja też w jakimś stopniu pewnego zakresu możliwych i przedmiotowo istotnych wniosków w tej części, która obrazuje postępujące oddziaływanie opinii doradczych na kolejne prawa i podstawowe wolności człowieka. Z jednej strony może to osłabiać walor części wniosków, lecz niekoniecznie je dezawuować, o ile spełniony jest

podstawowy warunek prawidłowości analizy przy tak zarysowanym przedmiocie pracy, a mianowicie pogłębiona refleksja na temat „wpływu” opinii doradczych na „rozwój ochrony praw człowieka”.

Zawarte w monografii rozważania na temat rozwoju prawa międzynarodowego za pośrednictwem sądów międzynarodowych na drodze interpretacji i stosowania jego norm formalnie dobrze pozycjonują dalszą analizę. Jednak ich wartość w pracach mających za swój przedmiot oddziaływania sądów międzynarodowych za pośrednictwem swoich funkcji na rozstrzygane spory bądź opiniowane kwestie prawne jest każdorazowo uzależniona od spełnienia kluczowego warunku, którym jest w pełni świadome i konsekwentne posługiwanie się precyzyjnie zdefiniowanymi narzędziami, perspektywami, weryfikatorami czy koncepcyjnymi reduktorami pojęcia wpływu na ściśle rozumiany stan rozwoju ochrony praw człowieka. Innymi słowy podstawowe znaczenie zyskują dwa pytania: 1. Co się kryje pod pojęciem wpływu opinii doradczych na rozwój ochrony praw człowieka? 2. Jak należy rozumieć rozwój ochrony praw człowieka pod wpływem opinii doradczych trybunałów międzynarodowych? W pracy habilitacyjnej można odnaleźć pewne sugestie w tym zakresie. Jak twierdzi Habilitantka, monografia stanowi wkład do toczącej się debaty na temat roli trybunałów międzynarodowych we współczesnym prawie międzynarodowym, tzw. sądowego tworzenia prawa oraz wpływu stałych trybunałów międzynarodowych na kształtowanie się ochrony praw człowieka i uregulowań w tym zakresie w prawie międzynarodowym. Analiza prawna tego wpływu traktowana jest jako podstawowy cel pracy (s. 17). Na tym poziomie pewna trudność wiąże się z nie dość konsekwentnym podejściem do niektórych ramowych pojęć. Nie jest do końca jasne w momencie wyznaczania celu badań, co tak naprawdę kryje się pod terminem „sądowe tworzenie prawa”, czy „interpretacja” może być prawotwórcza, w jaki sposób dokument niewiążący może stanowić źródło lub gwarancję przysługujących jednostce lub grupom jednostek praw człowieka? Wyczuwa się w tym miejscu nadmierną swobodę po stronie Autorki w posługiwaniu się niektórymi elementami terminologii lub obawę przed sformułowaniem pewnych założeń w sposób bardziej jednoznaczny i w zgodzie z istotą rzeczy, co w konsekwencji oznaczałoby konieczność pogłębienia części wątków w samej pracy lub odesłania czytelnika do tego rodzaju rozważań w źródłach zewnętrznych.

Wydaje się, że przedmiotowy „wpływ” łączy Habilitantka z „sądowym stanowieniem prawa”, w którego obrębie decydującą rolę odgrywa interpretacja i

stosowanie prawa międzynarodowego zgodnie z dyrektywą *pro homine*. To jest moment, w którym termin „wpływ” jest wiązany z konkretnymi sposobami prawniczego rozumowania i jego rezultatami.

Deklarowanym celem pracy stały się zatem pogłębienie i szczegółowe przybliżenie pojęcia interpretacji i stosowania prawa *pro homine*, przy dorozumianym założeniu, że podejście trybunałów w procedurze doradczej do tej kwestii zawiera w sobie jakąś specyfikę, która wymaga odrębnego zbadania, niejako w oderwaniu od procesu interpretacji i stosowania prawa w formule *pro homine*, jaka może zachodzić w postępowaniach sądowych w procedurze spornej. Wydaje się, że tę perspektywę należałoby połączyć z wyrażoną chęcią ustalenia „istotności” wpływu opinii doradczych jako aktów niewiążących na rozwój ochrony praw człowieka. Drugą warstwą na poziomie definiowanego celu stało się deklarowane badanie zwrotnego oddziaływania zmian zachodzących w sferze praw człowieka i ich wpływu na kształt przedmiotowych opinii doradczych. W płaszczyźnie koncepcyjnej takie ujęcie problemu zawiera w sobie znaczny potencjał teoretyczny. Należy to docenić. Jednak formalne Zakończenie monografii w znacznym stopniu łączy pojęcie wpływu z interpretacją i stosowaniem *pro homine*, co może rodzić zastrzeżenia i prowadzić do pytania, czy w ostatecznym rozrachunku, przy zastosowaniu takiej relacji, lepszym tytułem rozprawy nie byłoby po prostu „Interpretacja i stosowanie prawa *pro homine* w opiniach doradczych...”. Jeśli termin „wpływ” nie stanowi swoistego synonimu dla wykładni *pro homine*, albo wykracza poza jej zakres, wówczas sprawą otwartą pozostaje, jakie jeszcze dalsze narzędzia mogą być wykorzystane do wywarcia takiego wpływu na standardy z zakresu praw i wolności człowieka z wykorzystaniem opinii doradczych i czy w monografii wątki te znalazły swoje należne odzwierciedlenie.

Miarą sukcesu wysiłku Habilitantki będzie zatem sprawdzenie, czy wymagany charakterem rozprawy i wypływający z istoty problemu stopień pogłębionej analizy pojęcia interpretacji i stosowania prawa *pro homine* został osiągnięty i czy monografia rozwija rozumienie wpływu z wykorzystaniem wątków wykraczających w zauważalny sposób poza li tylko aspekty „*pro homine*”. Warunkiem koniecznym prawidłowości końcowych wniosków jest ponadto przyjęcie właściwych założeń, odpowiednich metod badawczych oraz wdrożenie logicznej, a zarazem perswazyjnej argumentacji.

Autorka pracy wykorzystuje prawidłowe metody badawcze. Przedmiot rozważań wymaga zastosowania metody teoretycznoprawnej (dogmatycznej) w

powiązaniu z elementami metody historycznej czy komparatystycznej. Zaprezentowane w monografii podejście metodologiczne umożliwia odpowiednio poszerzoną analizę. Kwestia proporcji pośród zastosowanych metod jest zawsze determinowana przedmiotem badawczym i autorską koncepcją formalnej struktury, w jakiej przebiegają te rozważania. Wydaje się, że w związku z przyjęciem za podstawowy przedmiot badawczy pojęcia wpływu, w najszerszym stopniu powinna zostać metoda dogmatyczna. W pracy potencjał ten nie został do końca wykorzystany, co należy rozumieć jako apel o bardziej uporządkowane, konsekwentne i świadome posługiwanie się stosowną terminologią i odpowiednimi argumentacyjnymi narzędziami. Nawet jeśli Autorka jako jeden z powodów podjęcia się badania problematyki ujętej w pracy habilitacyjnej podaje zauważalną w praktyce tendencję polegającą na coraz bardziej zacierających się różnicach między interpretacją i stosowaniem prawa, a jego tworzeniem, to paradoksalnie tym bardziej należałoby wyostrzyć rozumienie terminów „wpływ na rozwój”, „wpływ na kształtowanie się”, „sądowe tworzenie prawa” i tym podobne. Oczywiście nie jest tak, że monografia pozbawiona jest precyzji terminologicznej. Zastosowana siatka pojęciowa pozwala, niekiedy wprost, niekiedy w sposób intuicyjny, uchwycić zasadnicze problemy, sposoby ich rozwiązywania i sens konkluzji. Jednak większy stopień świadomej autokontroli nad tym wymiarem pracy pozwoliłby poszerzyć pole teoretycznoprawnych rozważań i złożoność powiązanych z nimi wniosków. Pewną „zobiektywizowaną” przeszkodą na tej drodze jest zawsze rozległość badanej materii i powiązanego z nią wywodu. W tym wypadku rozważania przyjęły postać kilkusetstronicowej monografii, co może rodzić szereg redakcyjnych problemów. Z drugiej jednak strony *noblesse oblige*.

Odnośnie struktury monografii należy sformułować następującą opinię. Modelowanie zakresu podmiotowo-przedmiotowego pracy jest zawsze wynikiem uwzględniania wielu uwarunkowań. Wybór, jakiego dokonała Habilitantka, jest zasadniczo reprezentatywny i tworzy odpowiednią podstawę do zainicjowania i przeprowadzenia badań oraz wyprowadzenia szeregu konkluzji. Jak należy wnioskować z użytych w Autoreferacie sformułowań, objęcie naukową refleksją konkretnych trybunałów zostało poprzedzone wstępnymi badaniami nad możliwym stopniem wykorzystania ich orzeczeń. Dotyczy to np. opinii doradczych trybunałów regionalnych wspólnot gospodarczych. W ich wypadku podkreślono brak ścisłego (*stricte*) związku poruszanej problematyki z materią praw człowieka. W tym sensie byłoby ciekawym zabiegiem przywołanie jasnego kryterium zasięgu, czyli ustalenie

sposobu uznawania prezentowanych w opiniach wywodów za tylko pośrednio powiązanych z prawami człowieka, lecz ciągle posiadających potencjał oddziaływania na sferę analizowanego wpływu. To, co zostało zaprezentowane w monografii, jest jednym z wielu możliwych rozwiązań. Jak już podkreślono, jest to koncepcja autorska, w założeniu służąca najlepiej osiągnięciu zakładanych celów. Uzyskane dzięki niej końcowe wnioski wpisują się w pole wyników, które dają się logicznie i retorycznie uzasadnić. Można jednak postawić pytanie, czy w wypadku silniejszego zaakcentowania teoretycznoprawnego wymiaru obserwowanych zmian, następstw wpływu opinii doradczych na rozwój ochrony praw człowieka, konstrukcja pracy nie powinna wyglądać nieco inaczej, z przeniesieniem ciężaru z analizy aktywności poszczególnych trybunałów na poszczególne składowe badanego wpływu. Oczywiście, aspekt podmiotowy, z posłankowo wykorzystaną chronologią i podziałem geograficznym, ma również istotną wartość porządkującą, jednak w ostatecznym rozrachunku premiuje lub też stwarza więcej przestrzeni do rozważań o charakterze sygnalizacyjnym, kosztem bardziej pogłębionych analiz teoretycznoprawnych.

Zaproponowany układ pozwala na przeprowadzenie rozważań w skali od zrównoważonych do względnie zrównoważonych. Praca składa się z pięciu rozdziałów, opatrzonych Wstępem i Zakończeniem. Pierwszy z nich tworzy niejako formalne ramy dla dalszych wywodów. W tym sensie jest uzasadniony. Odgrywa istotną rolę porządkującą. Ma w tym zakresie znaczny potencjał. Kolejne rozdziały przybliżają aktywność wskazanych trybunałów międzynarodowych w sferze rozwoju ochrony praw człowieka z uwzględnieniem wewnętrznego podziału na przedmiotowy wpływ wyróżniany w płaszczyźnie proceduralnej i materialnoprawnej. Jest to dobre podejście. Stabilizuje ono całość wyводу w tak rozległej pracy.

Ogólna konkluzja ustalona przez Habilitantkę przyjęła następującą postać: „opinie doradcze trybunałów międzynarodowych – dzięki stosowaniu wykładni dynamicznej i interpretacji zgodnej z zasadą efektywności – przyczyniły się, choć w różnym zakresie, do rozwoju ochrony praw człowieka, a także miały wpływ na kształtowanie się powszechnego prawa międzynarodowego”. Jest to prawidłowy wniosek. Praca zawiera stosowny nań dowód. Podaje rozliczne przykłady tak rozumianego oddziaływania na sferę międzynarodowoprawnej ochrony praw człowieka za pośrednictwem rozważań zawartych w opiniach doradczych. Ich liczba jest imponująca. Ta ogólnie pozytywna ocena osiągniętego wyniku wymaga jednak

stosownego uzupełnienia, rozwinięcia, także w formule głosu częściowo krytycznego.

Wywód w całości pracy i końcowe podsumowanie odsyłają do pojęcia wykładni (interpretacji) funkcjonalnej, celowościowej, dynamicznej, efektywnościowej, którą Autorka utożsamia z wykładnią *pro homine*. Z tego punktu widzenia wyprowadzone wnioski wpisują się w kluczowe oczekiwanie wykazania nie tylko kolejnych, zmieniających się znaczeń, uzupełnień, normatywnych rozwinięć, pojęciowych zależności w obrębie praw i wolności człowieka czy zależności wewnątrzsystemowych (walor sygnalizacyjny), ale również unaocznienia mechanizmów wnioskowania, rozumowania, jakimi dysponuje trybunał międzynarodowy i którymi się posługuje, udzielając w formie opinii doradczej odpowiedzi na stawiane mu pytania prawne. Pojęcie wykładni jako takiej ma zasadniczo ustalone znaczenie. Przywoływane w pracy elementy prawa traktatów kierują zatem uwagę czytelnika w stronę utrwalonego rozumienia, mającego swoje odwzorowanie np. w KWPT 1969. Skoro tak, to otwartym pytaniem pozostaje kwestia, czy rzeczony wpływ na rozwój odbywa się jedynie z wykorzystaniem mechanizmów interpretacji prawa? Oczywiście interpretacja w ścisłym tego słowa znaczeniu odgrywa tu rolę znaczącą, ale argumentacja, wnioskowanie, rozumowanie prawnicze są ciągle pojęciami przedmiotowo szerszymi. Jeśli przyjmiemy założenie, że trybunał międzynarodowy (sędzia), argumentuje czy rozumuje o prawach i wolnościach człowieka, rozwijając je za pośrednictwem wniosków zawartych w opinii doradczej, to zasadnym może stać się pytanie, czy lub w jakim stopniu w trakcie tego procesu są wykorzystywane reguły inferencyjne, czyli te mechanizmy, które pozwalają na wywodzenie kolejnych norm prawnych z już istniejących. Jeśli uznamy, że najważniejszym narzędziem, jakim dysponuje trybunał, jest wykładnia prawa, i jest to element dominujący w obrębie prawniczego rozumowania, to należy wówczas podkreślić, że w pracy to wykazywanie zależności między wpływem rozważań zawartych w opiniach doradczych na rozwój ochrony praw i wolności człowieka a pojęciem wykładni ma miejsce niekiedy wprost, a niekiedy tylko pośrednio, pozostając po części w sferze domysłów. Jeśli „wpływ” miałby zostać zredukowany jedynie do następstw „wykładni”, wówczas ten ostatni termin musiałby pojawiać się w pracy w znaczeniu potocznym, a tak nie jest.

W pracy można odnaleźć ponadto liczne, godne jednoznacznie pozytywnej oceny, odniesienia do założeń, które w powiązaniu z właściwą im argumentacją,

wyczerpują na poziomie wniosków znamiona wpływu na rozwój ochrony praw człowieka. W tym miejscu należałoby przywołać chociażby problem skuteczności opinii doradczych *erga omnes*, rozważania na temat braku waloru *res judicata* w odniesieniu do wypowiedzi trybunałów w formie opinii doradczej czy realizacja wpływu na rozwój praw człowieka poprzez niewiążący w swej istocie akt prawny. Wszystkie te elementy pozwalają na wielopłaszczyznowe wnioskowania, ściśle wpisujące się w problem prawny pracy. Jednak uzyskanie porządkującego i wyjaśniającego istotę rzeczy efektu rozważań z wykorzystaniem tych składowych wymaga uprzednich świadomych decyzji o ich użyciu zgodnie z uprzednio ukształtowanym sposobem pojmowania „wpływu”. W monografii odnaleźć można zarówno pożądaną w tym zakresie jednoznaczność, jak i w pewnym stopniu niedookreśloność, która co prawda pozostawia nas w sferze „zmian” zachodzących w domenie ochrony praw człowieka, jednak niekoniecznie wprost i czytelnie lokuje rozważania i wnioski w polu spójnego modelu „wpływu”

W świetle powyższego w pracy występuje pewna podnoszona już dwoistość charakteru rozważań. Monografia z jednej strony zawiera gotowe odpowiedzi na temat natury prawnej badanego wpływu rozumianego ściśle, z drugiej zaś jedynie materię, która dopiero po poddaniu jej dodatkowej obróbce, z uwagi na zastosowane niekiedy skróty w rozumowaniu, może stanowić źródło uzupełniających wniosków dotyczących mechanizmów składających się zgłębiany wpływ opinii doradczych na rozwój ochrony praw człowieka.

Dla zobrazowania powyższej konstatacji można przywołać kilka przykładów. Podana jako jeden z wniosków zależność między opiniami doradczymi a ujednolicaniem interpretacji i stosowaniem prawa, jako działaniami mającymi wpływ na jego rozwój, zawiera czytelne odesłanie do „ujednolicania” wykładni, jako istotnego narzędzia oddziaływani na sferę praw człowieka, jak i nie do końca wyjaśnioną zależność między ujednoliconą wykładnią a rozwojem. Elementy potrzebne do powiązania i wyjaśnienia istoty tej zależności pozostają niekiedy w stanie rozproszenia. Gdy w pracy słusznie podkreśla się, że pomimo niewiążącego charakteru opinie doradcze przyczyniły się do rozwoju ochrony praw człowieka i wywołały pewne skutki w krajowych porządkach prawnych, to jej wartość znacznie by wzrosła, gdyby częściej została nasycona jednoznacznymi odpowiedziami na pytania, w jaki sposób efekt ten został osiągnięty. Czy wypływa to z zastosowania argumentów czerpiących z tytułu autorytetu, czy w ten sposób skutkują wnioskowania z tytułu analogii, czy są to następstwa systemowego charakteru

prawa itp. Podobnie bezsprzeczną wartością pracy jest podkreślenie momentów, w których z opinii doradczych wyłania się obraz poszerzonej normatywnej skuteczności poszczególnych praw czy wolności człowieka (zakaz dyskryminacji, równość wobec prawa, prawo do życia). Waga tego wywodu wzrosłaby jednoznacznie i wprost, gdyby został on powiązany z pewnym trwałym teoretycznym modelem weryfikacji jego normatywnego znaczenia.

Oczywiście nad wszystkimi tymi rozważaniami unosi się wykorzystywane przez Autorkę domniemanie o zastosowaniu interpretacji *pro homine*. Jest to prawidłowa perspektywa i w znacznym stopniu wypełnia ona wzmiankowany wyżej teoretyczny model, chociaż nie wyczerpuje wszystkich jego aspektów.

Ocena ogólna. Recenzowana praca jest istotną monografią naukową. Jej znaczenie można rozważać w kilku płaszczyznach. Jest rozprawą, która przyjęła za swój przedmiot ważką kwestię oddziaływania opinii doradczych wybranych trybunałów międzynarodowych na sferę ochrony praw i wolności człowieka. Łączy w ten sposób jedne z kluczowych obszarów międzynarodowoprawnej regulacji, a mianowicie sądownictwo międzynarodowe i międzynarodową ochronę praw i wolności człowieka. Zaprezentowany wywód jest osadzony w imponującej bibliografii. Wypełnia pewną lukę związaną z charakterystyką opinii doradczych jako formą orzekania przez trybunały międzynarodowe. W bardzo szerokim zakresie wskazuje miejsca, w których pojawiły następstwa procesu określanego w pracy jako wpływ opinii doradczych na ochronę praw człowieka lub oddziaływanie tych opinii na przedmiotową regulację (funkcja sygnalizacyjna). Podejmuje analizę tego zjawiska wpływu. Stąd wkład teoretyczny jest zauważalny. Jego wyniki są konkludowane w części w sposób bezpośredni, w części przyjmują postać rozproszonego komentarza lub domniemanych wniosków. Mimo tego wydaje się, że potencjał rozważań teoretycznoprawnych nie został do końca wyczerpany. Natomiast z pewnością osiągnął poziom, który umożliwia wykorzystanie konkluzji pracy jako podbudowy do prowadzenia dalszych rozważań i elementu szerszej naukowej dyskusji. Tytułem przykładu w świetle założonych na początku celów badawczych kwestią otwartą i wymagającą rozwinięcia byłaby odpowiedź na pytanie czy wykorzystywana w opiniach doradczych interpretacja *pro homine* różni się w swej strukturze i sposobach zastosowania od interpretacji *pro homine* wykorzystywanej w postępowaniach spornych? Ponadto podsumowania

wymagałyby wątki dotyczące zwrotnego oddziaływania zmian w sferze ochrony praw człowieka na postępowania i orzekanie w formule doradczej czy też spornej.

Rozpatrując rzecz sumarycznie, praca stanowi wymagane potwierdzenie po stronie Autorki przygotowania do wypełniania roli samodzielnego pracownika nauki.

2. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Ocena podstawowego dzieła w recenzji habilitacyjnej wyznacza punkt odniesienia, z którym należy konfrontować ocenę pozostałego dorobku naukowego. Celem tego działania jest potwierdzenie uprzednio wyrażonych wniosków, ich uzupełnienie czy też sformułowanie zastrzeżeń. Suma rozważań nad pracą habilitacyjną i dalszym dorobkiem naukowym przybliża sformułowanie jednoznacznej konkluzji końcowej. Podstawowym kryterium oceny przedmiotowego dorobku powinny stanowić jego przymioty jakościowe. Aspekty ilościowe mają znaczenie w tego rodzaju ocenach o tyle, o ile współtworzą istotę miary jakościowej.

Formy, w jakich ujęte są składowe pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych i ogólnej aktywności naukowej, są zróżnicowane. Tworzą prawidłową i wystarczającą podstawę do wykazania umiejętności badawczych o intensywności i charakterze niezbędnym do wyprowadzenia pozytywnych ocen związanych z przygotowaniem do dalszego rozwijania nauki, już jako samodzielny pracownik naukowo-badawczy.

Wskazane obszary badawcze, czyli źródła prawa międzynarodowego, podmiotowość w prawie międzynarodowym oraz rozstrzyganie sporów międzynarodowych, należą do klasycznych zagadnień międzynarodowoprawnych. Są to obszary o znaczeniu podstawowym, złożone w swej istocie, wielowątkowe, determinujące obraz całego prawa międzynarodowego. Ich wybór, jako pól naukowego zainteresowania, należy ocenić pozytywnie. Ugruntowana wiedza na ten temat i umiejętne poruszanie się w jego granicach tworzą fundament, warunek *sine qua non*, do przechodzenia na kolejne obszary badawcze z pełną świadomością nowych celów i zadań oraz zgłębiania przynależnych do nich problemów w zgodzie zarówno z naturą powszechnego porządku jak i wyodrębnionych podsystemów. Przekazane do recenzji przykłady, w postaci zróżnicowanych artykułów, rozdziałów opracowań zbiorowych, w stopniu właściwym o tej umiejętności poświadczają. Rozważania zawarte w tych

opracowaniach są odpowiednio pogłębione, powiązane z tezami czy hipotezami, nie mają charakteru powierzchownych analiz, obudowane są solidną literaturą przedmiotu, źródłami prawa i orzecznictwem międzynarodowym. Ich zrównoważona postać, umiejętnie powiązana z uczestnictwem w konferencjach naukowych, a także zaangażowanie Habilitantki w pracę zespołową w postaci grantu naukowego, ważne staże naukowe, kwerendy biblioteczne i zróżnicowane formy współpracy z ośrodkami zewnętrznymi w stosunku do macierzystej jednostki (także zagranicznymi o uznanej renomie – tu przede wszystkim Instytut Maxa Plancka w Heidelbergu), funkcja recenzenta prac naukowych, wzmacniają jakościowy wymiar badań i wagę wyprowadzanych wniosków. Z tego punktu widzenia nie bez znaczenia są również przejawy internacjonalizacji części dorobku w formie publikacji anglojęzycznych.

Wszystkie powyższe elementy, funkcjonalne między nimi powiązania, właściwe proporcje, zauważalny stały rozwój należy jednoznacznie ocenić jako zaświadczaające wprost o zdolności Habilitantki do wyboru zagadnień badawczych o znacznym potencjale, umiejętności stawiania zasadniczo problemowych pytań i udzielania odpowiedzi w zgodzie z uświadamianymi regułami zobiektywizowanej argumentacji. Rozpatrując rzecz łącznie, z pewnością oceniane prace nie mają charakteru kompilacyjnego lub jedynie informacyjnego. Są przykładem rzetelnego wysiłku naukowego.

W świetle powyższego należy uznać, że ogólna ocena pozostałego dorobku naukowego współbrzmi co do zasady z elementami ogólnej oceny dotyczącej monografii habilitacyjnej. Widać z tej perspektywy pewien wspólny wymiar dla prezentowanego zaangażowania, wysiłku i koncentracji związanej z rozwiązywaniem konkretnych problemów. Stąd wypływa kolejne wsparcie dla konkluzji o wypracowaniu przez Habilitantkę metod pracy, których konsekwentne i świadome zastosowanie umożliwia wypełniania roli samodzielnego pracownika nauki.

3. Ocena aktywności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej w odniesieniu do nauki

Rozważania recenzenta w tym punkcie mają na celu wyrażenie oceny na temat stopnia zintegrowania aktywności badawczej z pozostałymi formami pracy akademickiej. W wypadku pracownika badawczo-dydaktycznego intensywne powiązania występujące w tym zakresie należy ocenić pozytywnie, kierując się

ogólną dyrektywą, że badania naukowe powinny przekładać się na sferę nauczania, a dobra dydaktyka powinna stanowić źródło części inspiracji naukowych. Rozdzielanie tych sfer, ich względem siebie izolowanie nie jest dobrym rozwiązaniem. Szczególnie istotną wagę to zastrzeżenie ma w wypadku nauk społecznych, a w ich obrębie w odniesieniu do nauk prawnych.

Przedłożony do oceny materiał zawiera wiele interesujących informacji, nośników wiedzy na temat poszczególnych aktywności. Stanowią one wystarczającą podstawę do wyrażenia jednoznacznej oceny.

Aktywność dydaktyczna Habilitantki jest złożona i pogłębiona. Doświadczenia w tej sferze wynikają z działań podejmowanych w kilku uczelniach wyższych. Wykazane zostały zróżnicowane formy, w jakich jest prowadzona (wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, seminaria), co należy ocenić pozytywnie. Podobnie szeroki jest zakres konkretnych przedmiotów, za których realizację jest odpowiedzialna. Składają się nań kursy co do zasady z zakresu prawa międzynarodowego publicznego i prawa Unii Europejskiej (ogólne i wyspecjalizowane), co pozostaje w związku przedmiotem badań naukowych, a więc ponownie jest to zależność, którą należy ocenić pozytywnie. Za równie istotne, ponieważ zaświadczaające o rozbudowanych umiejętnościach dydaktycznych, należy w tej części recenzji uznać powierzanie zajęć na różnych poziomach kształcenia (studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, studia doktoranckie). Habilitantka jest również autorką publikacji o charakterze dydaktycznym. Pełni funkcje promotora prac dyplomowych.

Charakterystyka wysiłku organizacyjnego oraz popularyzatorskiego w zakresie wiedzy nie pozostawia pola do uwag krytycznych. Działalność także w tym punkcie uzupełnia obraz Habilitantki jako osoby aktywnej, otwartej na nowe wyzwania, budującej ścieżkę kariery akademickiej ze zrozumieniem jej złożoności i potrzeby zaangażowania w każdy z jej konstytutywnych elementów.

Ocena ogólna w tym punkcie jest jednoznacznie pozytywna.

Wniosek końcowy

Biorąc pod uwagę ustawowe wymogi związane z nadaniem stopnia doktora habilitowanego (art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce), należy stwierdzić, że w ocenianym przewodzie zostały one spełnione. Przedstawiona do oceny monografia naukowa wraz z pozostałym dorobkiem naukowym wyczerpują kryteria znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej prawo. Zachowane są

także wymogi intensywnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni. Konkluzja końcowa recenzji jest zatem pozytywna.

Wrocław, 23 grudnia 2023 r.

Artur Kozłowski